Nr. 48 Poniedziałek, dnia 18-go lutego 1929 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Piotrkowska 15, tel. 81-06 i 63-66.
Redakcja nocna (po godz. 9 wiecz. ul Piotrkowska 85, tel. 29

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz

Ku czci ukochanego komendanta

który wyzwolił Wileńszczyznę

Organizacyjne zebranie obchodu imienin Marszałka Piłsudzkiego

WILNO, 17.2. W dniu dzisiejszym o godz 13-ej odbyło się w wielkiej sali urzędu wojewódzkiego organizacyjne zebranie komitetu organizacyjnego obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego.

Na listę obecnych zapisało się 165 osób, przybyło jednak znacznie więcej, a wiele z poza Wilna zgłosiło swój akces piśmiennie do tej samej akcji.

Wobec tego utworzono komitet obchodu, złożony ze 185 osób wśród których znajduje się szereg najwybitniejszych osobistości społecznych i t. d.

W zebraniu oprócz przedstawicieli władz cywilnych, samorządowych i wojskowości, sądownictwa, wzięli udział przedstawiciele sfer uniwersyteckich, duchowieństwa wszystkich wyznań, organizacyj, stowarzyszeń spoołecznych i t. d.

Wojewoda Raczkiewicz, zagajając konferencję, oświadczył, że przedstawiciele społeczeństwa wileńskiego zwrócili się z inicjatywą, domogając się zorganizowania uroczystego obchodu imienin ukochanego komendanta, który wyzwolił Wileńszczyznę.

Wobec tej akcji p. wojewoda zaprosił przedstawicieli Wileńszczyzny na zebranie celem zawiązania komitetu organizacyjnego.

Po przemówieniu p. wojewody rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której omawiano szereg projektów uczczenia imienin Marszałka Piłsudskiego w sposób najbardziej godny i podniosły.

W wyniku dyskusji nakreślono w ogólnych zarysach program obchodu, na który złożyć się mają nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, defilada, szereg akademij, obchody w szkołach.

Pozatem postanowiono przedłożyć Marszałkowi Piłsudskiemu adres hołdowniczy w ten sposób, aby we wszystkich gminach i najmniejszych nawet ośrodkach zebrać podpisy na tym adresie. (PAT)



PAPIEŻ PIUS XI.

W Watykanie

rozpoczęto pracę przy budowie kolei

RZYM, 17.2. Wczoraj rozpoczęto prace przy budowie kolei i dworca miasta Watykanu.

Pod strażą agentów czrezwyczajki

Trocki odstatwiony został do Angory

KONSTANTYNOPOL, 17.II. Jak wynika z dochodzeń, Trocki wraz z rodziną przy był tu w środę rano, na ląd zaś został wysadzony w nocy pod eskortą agentów czrezwyczajki i przewieziony do konsulatu sowieckiego. Trocki jest bardzo zmęczony podróżą. Według ostatnich doniesień, odstawiony został Trocki do ambasady sowieckiej w Angorze. (PAT)

Ruch separatystyczny

w Afganistanie wzmaga się

MOSKWA, 17.II. Z Kabulu donoszą, że część poł.wschodn. szczepów proklamowała swą niezależność od Kabulu zarówno jak i od Kandaharu.

W Kabulu wzrósł w zastraszający sposób bandytyzm, oraz daje się odczuwać dotkliwie brak żywności. (PAT)

Renty dla wdów i sierot

po zamordowanych posłach

BIAŁOGRÓD, 17.2. Król podpisał dziś ustawę przeznaczającą z budżetu zwyczajnego państwa, miesięczną rentę w wysokości 5000 dynarów dla wdów po posłach Pawle Radiczu i Bassariczku, jak również miesięczną rentę w wysokości 800 dynarów dla każdego z ich dzieci, aż do dnia dojścia ich do pełnoletności.

W kryminale

osadzono komunistyczną „Węgierską emigrację"

BERLIN, 17.2. Policja tutejsza wykryła doskonale zorganizowaną partję komunistów, którzy pod nazwiskiem „Węgierska emigracja" odbywała potajemnie zebrania. Dotychczas aresztowano 60 osób.

(ATE)

Podniosła uroczystość w Warszawie

z okazji 7-lecia koronacji i 50-łecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI

WARSZAWA, 17.2. W sali Rady Miejskiej odbyła się dziś po południu podniosła uroczystość z okazji 7-lecia koronacji i 50-lecia kapłaństwa Ojca Św. Piusa XI.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością nuncjusz Marmaggi, przedstawiciele duchowieństwa, marszałek Senatu Szymański, Ministrowie Świtalski, Niezabytowski, Konarzewski, szef kancelarji cyw. Prezydenta Rzeczypospolitej dr. Lisiewicz, szef protokułu Romer i inni.

Po przemówieniu gen. Konarzewskiego, dr. Bączkiewicz wygłosił odczyt o działalności Papieża Piusa XI.

Po produkcjach artystycznych mons. Marmaggi w serdecznych słowach podziękował za podniosłą uroczystość.

NA WOLNE MORZE

wypływają statki z Gdańska i Gdyni

przy pomocy łamacza lodów „Santo"

GDAŃSK, 17.II. W niedzielę, dnia 17 b. m. pomiędzy godziną 8 a 12 w poł. opuściło port gdański 13 statków, którym olbrzymi łamacz lodów „Santo" umożliwił przejazd przez nagromadzone w zatoce gdańskiej zatory lodowe.

„Santo" uda się do Gdyni, aby pomóc statkom gotowym do wyjazdu, do wyjścia na morze z portu, poczem uda się do Danji, gdzie oczekiwany jest dla pomocy statkom uwięzionym w portach.

Danji zależało również na przyspieszeniu transportów węgla polskiego, które wskutek zatorów nie mogły nadejść do Danji.

Łamacze lodów gdańskie, były dla zatorów lodowych w zatoce zbyt słabe. (PAT)

Katastrofalny wybuch gazu w Berlinie

6 osób odniosło rany, szereg pożarów w sąsiedztwie miejsca eksplozji

BERLIN, 17.II. W niedzielę nad ranem w dzielnicy Widingen wybuchł zbiornik z gazem, zaopatrujący w gaz całą północną dzielnicę Berlina.

Zbiornik ten, olbrzymi kocioł 4-piętrowy, znajdujący się wewnątrz obmurowania, rozerwany został na kawałki.

Mury otaczające zbiornik zostały rozbite. Słup gazu wywołał szereg pożarów, które na szczęście udało się ugasić.

W 60 domach sąsiednich wyleciały szyby i wyważone zostały drzwi. Odłamkami poranionych zostało ciężko 6 osób.

Akcja ratownicza była trudna i połączona z niebezpieczeństwem ze względu na to, że znajdujący się obok drugi taki sam zbiornik z gazem również groził wybuchem.

W zbiorniku znajdowało się 27 tys. mtr. sześc. gazu. Przyczyny wybuchu są nieznane, a urzędnicy gazowni oświadczają, że stoją wobec zagadki. Prasa wyraża przypuszczenie, że przyczyną wybuchu był mróz.

Fabryka narzędzi ślusarskich na sąsiednim placu uległa zupełnemu zniszczeniu.

. KAPRYSY AURY

W Rumunji mróz — w Jugosławji ciepło

BUKARESZT, 17.II. Mrozy panują tu w dalszym ciągu. Tak niskiej temperatury nie pamiętają tu od dawna, zwłaszcza w Mołdawji, Bukowinie i Karpatach.

Wiele pociągów stanęło w drodze. Podróżnych przewieziono sankami do najbliższych miejscowości. Wskutek mrozów liczba zmarzniętych dochodzi do 100 osób. Szkoły zamknięto. (PAT)

BELGRAD, 17.II. Po niezwykle silnych mrozach w całej Jugosławji nastała gwałtowna odwilż. Z południa nadciągnęły tak ciepłe wichry, że termometr podniósł się do 12-tu stopni ponad zero. Olbrzymie masy śniegu zaczęły szybko topnieć. Woda zalewa całe wsie. Rzeki wezbrały. O podobnej odwilży donoszą z Macedonji. (ATE)

Paryżanie drżą z zimna

PARYŻ, 17.II. Niska temperatura utrzymuje się w dalszym ciągu. O godz. 6 temperatura wynosiła — 6 st. (PAT)

Zgłodniałe wilki pod Krakowem

pożarły biednego szczotkarza

Obok Niepołomic w lasach zasypanych śniegiem zauważyli mieszkańcy kilka wilków, które odpędzono wystrzałami.

W lesie znaleziono buty, szczątki ubrania i resztki kości ludzkich. Z dokumentów, znalezionych w kieszeni ubrania, okazało się, że ofiarą zgłodniałych wilków padł biedny szczotkarz Franciszek Pyrkowski, zamieszkały w Świątnikach.

Pyrkowski udał się w piątek na jarmark do Niepołomic.

Wynik wyborów do Zarządu Pol. Zw. Piłki Nożnej

WARSZAWA, 17.II. Wybory do zarządu Polsk. Zw. Piłki Nożn. dały nast. wyniki: prezes gen. Bończa-Uzdowski, wicepr. major Jacheć, maj. Glabisz, Fliger, sekr. kpt. Kornik, skarbnik kw. Świątek, referent spraw zagran. W. Kuchar, kapitan związkowy kpt. Loth, członkowie Malinowski (Łódź), Przeworski. (PAT)

Kalbarczyk mistrzem Polski w łyżwiarstwie

WARSZAWA, 17.II. W niedzielę odbyły się tu dokończenia rozgrywek mistrzostw łyżwiarskich. Mistrzostwo Polski na rok 1929 zdobył Kalbarczyk Janusz, drugim w ogólnej klasyfikacji był Kuchar W. (Lwów), trzecim Kamiński Ludwik. (PAT)

Z wczorajszych uroczystości papieskich w Łodzi

Podniosła akademja ku czci 50-cio lecia kapłaństwa Ojca Św.

w „Resursie“ Rzemieślniczej

Na czoło wczorajszych obchodów ku czci 50-ciolecia kapłaństwa Ojca św. wysunął się obchód urządzony staraniem i sumptem „Resursy" Rzemieślniczej w Łodzi. Obchód w „Resursie" zamienił się w spontaniczną, żywiołową uroczystość, którą rzemieślnik łódzki zamanifestował swe przywiązanie do katolicyzmu, a do drogiej każdemu Polakowi osoby dzisiejszego Ojca św. Piusa XI w szczególności.

Obchodem wczorajszym „Resursa", a tem samem rzemiosło Łodzi podkreśliło jak drogą mu jest pamięć o Ojcu Świętym i z jakim pietyzmem Łódź rzemieślnicza do Niego się odnosi.

Już przed godziną 9-tą rano poczęły ściągać do Resursy szare tłumy łódzkiego rzemiosła t. j. cechów i czeladzi z chorągwiami.

Punktualnie o godzinie 9-tej wyruszył do Katedry pochód uformowany przez marszałka ceremonji wczorajszej uroczystości, a członka zarządu „Resursy" p. Modesta Sobocińskiego.

Na czele pochodu poprzedzany przez orkiestrę, szedł zarząd „Resursy Rzemieślniczej" in corpore z prezesem Fr. Szwankowskim i kuratorem Wł. Wagnerem.

Za nimi wszystkie cechy z chorągwiami oraz zaproszeni na uroczystość goście.

Uroczyste nabożeństwo w Katedrze celebrował J. E. ks. biskup-sufragan Tomczak. Po skończonem nabożeństwie uformował się w tym samym ordynku pochód, aby udać się do „Resursy" na uroczystą akademję ku czci Papieża.

Akademję zagaił prezes „Resursy" p. Fr. Szwankowski następującemi słowy:

Szanowne Panie i Szanowni Panowie!

Zagajając imieniem Towarzystwa Rzemieśliniczego „Resursa" dzisiejszą Akademję muszę zwrócić uwagę na doniosłe znaczenie obchodzonej przez nas uroczystości dla całego świata chrześcijańskiego, a dla rzemiosła polskiego w szczególności.

Dzień dzisiejszy dla rzemieślnika łódzkiego jest wyjątkowo drogi bowiem Jego Świętobliwość Ojciec Święty rzemiosło łódzkie otaczał szczególną opieką i już jako Nuncjusz Stolicy Świętej podczas bytności w Polsce, kiedy w roku 1920 odwiedził Łódź, a dziś jako Namiestnik Chrystusowy w dalszym ciągu otacza nas swą pieczą, dając nam stałe dowody swej o nas pamięci.

Rzemieślnikowi polskiemu bardzo drogie są dogmaty naszej wiary świętej i dlatego stawia je on narówni z niepodległością — uważając je za swe najdroższe ideały, przekazane przez tradycję — i rzemiosło polskie nie pojmuje wolności bez chrześcijaństwa i dlatego wszelkie prądy ateuszowskie są mu obce.

50-ciolecie Kapłaństwa Namiestnika Chrystusowego jest dla reprezentowanego przezemnie Towarzystwa tem większą uroczystością, ponieważ Ojciec Święty będąc Nuncjuszem Apostolskim w Polsce, wizytując nasze Towarzystwo, przyjął mandat honorowego członka „Resursy". Fakt ten pozostanie w naszych sercach zawsze jako jedno z najpiękniejszych i drogich wspomnień w historji działalności i rozwoju naszego Towarzystwa.

Zasługi obecnej Głowy Kościoła dla katolicyzmu są tak ogromne, że niesposób nie wymienić ich choć w skróceniu. Obejmując Stolicę Świętą wkrótce po zakończeniu wojny światowej w dobie wielkiego upadku moralności i ideałów katolickich — co było wynikiem pożogi wojennej, jaka przeszła nad całą Europą, wziął na siebie Ojciec Święty bardzo ciężkie brzemię.

Cały szereg konkordatów zawartych przez Stolicę Świętą ze wszystkiemi niemal państwami świata z których jednym z pierwszych była Polska — zasadniczo zmieniły na lepsze panujący stan rzeczy. Ostatnio jedną z największych zasług podnoszących znaczenie i władzę Kościoła — było podpisanie ugody z Kwirynałem, która zakończyła 60-letni spór kwestjonujący władzę suwerenną Papieża.

Fakt ten posiada niesłychanie doniosłe znaczenie dla całego świata katolickiego i zapewnią mu jego dalszą i świetną przyszłość. Z tego wszystkiego widzimy, że za Pontyfikatu dzisiejszego Włodarza Stolicy Świętej wiara katolicka weszła na drogę należnego jej rozkwitu i potęgi.

Wznoszę zatem okrzyk:

Ojciec Święty Pius XI niech nam żyje i panuje jaknajdłuższe lata dla chwały i rozkwitu naszej wiary świętej.

Okrzyk ten wszyscy zgromadzeni na sali z zapałem powtórzyli.

Następnie chór męski Towarzystwa Śpiewaczego im. Moniuszki pod batutą p. dyrektora Józefa Wolczyńskiego, odśpiewał pieśń Gaudemater Polonia oraz Bogarodzicę—Galla, poczem p. dyrektor Wiśniewski wygłosił dłuższy referat o obchodzonej uroczystości, zasługach Papieża oraz ideałach i cechach katolicyzmu.

Porywające przemówienie wraz z recytacją pięknego okolicznościowego wiersza—czyński, reżyser Teatru Popularnego, którerzyński, reżyser Teatru Popularnego, którego zebrani nagrodzili hucznemi oklaskami.

Z produkcji muzyczno-wokalnych należy wymienić w pierwszym rzędzie solo skrzypcowe p. Edmunda Płuciennika, który wykonał utwory: Ave Maria—Schuberta, Andante Religioso—F. Thome oraz Kołysankę — H. Melcera; następnie śpiew solo p. Stanisława Szufleta, rozporządzającego świetnym barytonem, który odśpiewał pieśń „O władco świata" — St. Moniuszki oraz „Modlitwę do Bogarodzicy"—Złotarzewskiego. — Solistom akompanjował na pianinie p. Stanisław Grünberg.

Chór śpiewaczy mieszany Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa" pod dyrekcją p. Marjana Barczewskiego, wykonał szereg pieśni, z których należy wymienić Immolabit, Aeterna Rex, Zdrowaś Marja i inne; poczem zabrał głos p. Teodor Szybiłło, który w dłuższem treściwem, a barwnem przemówieniu scharakteryzował świetlaną postać dzisiejszego Ojca Świętego, nazywanego we Włoszech polskim Papieżem — jego serdeczny stosunek i życzliwość do Polski oraz rzemiosła łódzkiego. Rolę katolicyzmu od zaczątku istnienia Polski — czasów Mieszkowych aż po czas obecny.

Na zakończenie uroczystości imieniem J. E. Ks. biskupa Tymienieckiego — dziękował Zarządowi „Resursy" oraz wszystkim zebranym ks. dr. Roszkowski — za zainicjowanie i zorganizowanie tak pięknego obchodu, świadczącego o przywiązaniu łódzkiego rzemiosła do wiary katolickiej oraz osoby Ojca Świętego.

Akademja w Filharmonji

O ile w „Resursie" rzemiosło Łodzi czciło na swym terenie 50-letni jubileusz Ojca Świętego, o tyle w Filharmonji zamanifestowało całe katolickie społeczeństwo Łodzi swą cześć i przywiązanie do obecnej głowy Kościoła.

Już przed godziną 5-tą Filharmonja była przepełniona po brzegi. W lożach zajęli miejsca przedstawiciele duchowieństwa z J. E. ks. biskupem Tymienieckim i biskupem sufraganem Tomczakiem na czele. Z przedstawicieli władz i społeczeństwa należy wymienić generała Małachowskiego, starostę powiatowego Rżewskiego z żoną, prezesa Sądu Okręgowego Bełżyńskiego, prezesa Izby Skarbowej Towarnickiego, kuratora Ryniewicza, płk. Walickiego, prezesa „Resursy" Fr. Szwankowskiego z żoną, prezesa honor. Władysława Wagnera z żoną. Zarząd „Resursy", p. baronowa Heinzlowa, dyr. Wolczyńskiego z rodziną, dyr. Macińskiego, dr. Garlińskich, pp. Groszkowskich, pp. Adamskich, pp. Gajdzińskich itd. itd. Po bokach sali, jak i przy podjum zajęli miejsca chorążowie cechowi i gospód czeladniczych ze sztandarami.

Akademję zagaił p. dyr. Maciński następującemi słowy:

Ekscelencje! Dostojni Przedstawiciele Władz Państwowych! Czcigodne Zgromadzenie!

W wartkim nurcie dziejów, znaczącym szlaki rozwoju ludzkości, zjawia się niekiedy genjalna jednostka, odwracająca kierunek tego nurtu — jednostka, od której rozpoczyna się nowa epoka, — jednostka, która swym wpływem obejmuje najistotniejsze elementy dążeń ludzkości, która potęgą własnego ducha wyznacza nowe drogi, budzi nowe tęsknoty i ideały.

Taką niepospolitą jednostką, taką potężną indywidualnością, takim genjuszem twórczym, odkrywcą nowych wartości wewnętrznych, niezłomnym wykonawcą wielkich myśli i zamierzeń jest niewątpliwie Papież, Pius XI.

Orlim wzrokiem swego wielkiego ducha objął olbrzymie horyzonty teraźniejszości i przyszłości. Niewyczerpaną swą inicjatywą rozbudził doniosłe prace, że wspomnę tylko na wielką skalę zakrojone badania nieprzebranych skarbów archiwów watykańskich; olbrzymie prace misyjne i niepoddające się dziś jeszcze ocenie w swych następstwach porozumienie pomiędzy Kwirynałem a Watykanem.

Wybitna inteligencja i zdumiewająca intuicja tego niezwykłego męża nadają kierunek tysiącznym pracom z Jego natchnienia podjętym, a tytaniczna pracowitość pozwala na wprowadzenie w czyn każdej doniosłej myśli, nie dopuszczając do pozostawiania ich w sferze bezpłodnych projektów.

To też cały świat katolicki ubóstwia Sternika Nawy Piotrowej, oddając Mu wszystkie swoje najlepsze uczucia. Nawet inowiercy czczą Go i głęboko cenią niepospolite Jego walory wewnętrzne.

Z nami Ojciec Święty związany jest szczególnymi węzłami uczuciowymi przez dzielenie naszej doli i niedoli w pamiętne dni najazdu bolszewickiego. Z Jego to spokoju, niezłomności i poświęcenia w znacznej mierze zaczerpnięty został ten hart, który pozwolił złamać zagrażającą nam przemoc.

Zebrani na Akademji, w VII rocznicę Koronacji Jego Świątobliwości, a w 50-tą Jego Kapłaństwa, wznieśmy dziś gorący okrzyk: Niech żyje długie lata i panuje nam Ojciec Święty, Pius XI.

Następnie połączone chóry „Echa" oraz kościelne pod batutą dyr. Królikowskiego wykonały potężny hymn papieski *„Tu est Petrus"*. Poczem profesor uniwersytetu z Krakowa, p. Konopka, wypowiedział dłuższy referat, w którym streścił życie, czyny i zasługi Jego Świątobliwości dzisiejszego jubilata, jego stosunek do Łodzi, jako miasta pracy. W referacie p. prof. Konopki znalazły się też wspomnienia bytności Ojca Świętego w „Resursie" oraz upominków rzemiosła i „Resursy", które dziś jeszcze w Watykanie przypominają Ojcu Świętemu łódzkich rzemieślników.

W zakończeniu swego przemówienia prof. Konopka wezwał zebranych do otrząśnięcia się z senności i apatji w wyznawaniu wiary, i aby się stali gorliwymi katolikami — owieczkami godnemi swego dostojnego Pasterza.

Po przemówieniu prof. Konopki, p. Wanda Łozińska z Warszawy odśpiewała pięknym mezzo-sopranem Paderewskiego „Polały się łzy...", Różyckiego „Jasną Lednicę" oraz „Frotollę" Jotejki.

Prof. Bronisław Lewenstein odegrał na skrzypcach Grave-Friedmana, Bacha Andante, Padre—Martiniego i Sicilianę Rigodon—Francoeur'a.

Chopinowskie — Nocturn i Polonez solo na fortepianie wykonała p. Marja Wiłkomirska.

Następnie dyrektor Maciński odczytał depeszę, wysłaną z Akademji do Ojca Świętego, treści następującej:

„Cała Łódź katolicka na czele ze swym Pasterzem, duchowieństwem, przedstawicielami władz i organizacyj społecznych, święcąc złote gody kapłaństwa Waszej Świątobliwości uroczystemi modłami, obchodami i Akademjami z głębi serc swoich śle zapewnienia synowskiej miłości, wierności i posłuszeństwa. U stóp Waszej Świątobliwości, do których się ścielą, składają życzenia obfitych łask Bożych i kornie błagają o Apostolskie Błogosławieństwo".

Akademję zakończył śpiew chóru sumowego Katedry, który pod batutą dyr. B. Ulasa — wykonał Psalm 136 „Ojczyzna" — Fr. Nowowiejskiego oraz pieśń „Chwała Papieżowi" — Gorzelniawskiego, której zebrani wysłuchali stojąc.

Całość akademji wypadła niezwykle imponująco.

R. H.

Pogrzeb zasłużonego szermierza

o niepodległość Polski

p) W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi pogrzeb jednego z najstarszych i najbardziej zasłużonych bojowców o niepodległość Polski ś. p. Piotra Zyberta, zmarłego w 73 roku życia.

Piotr Zybert był w kołach proletarjackich w Łodzi postacią popularną.

Tułając się po rozmaitych krajach, ścigany przez władze zaborcze ś. p. Piotr Zybert przyswoił sobie 8 obcych języków, któremi władał należycie w słowie i piśmie.

Był on najstarszym więźniem politycznym. Odsiadywał kary w wielkich więzieniach rosyjskich: Ekaterynburgu, Tobolsku, Irkucku oraz katorgę na Syberji. — Z zawodu był murarzem.

W dniu wczorajszym zwłoki jego odprowadzono na cmentarz katolicki w Łodzi. W kondukcie brało udział przeszło 2000 osób. Na grobie zmarłego bojowca złożono mnóstwo wieńców.

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI.

„Pygmalion"
z Al. Węgierką i St. Jarkowską

grany będzie jeszcze oprócz dzisiejszego przedstawienia związkowego — jutro (wtorek) oraz w piątek wieczorem. Ceny popularne.

„Hinkeman" z A. Sochą

dany będzie pojutrze, t. j. w środę i w czwartek po cenach popularnych.

Premjera nowej bajki dla dzieci
p. t. „Cudowny pierścień"

dana będzie w najbliższą niedzielę o godzinie 12 w południe.

Bilety w Cukierni Gostomskiego.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie powtórzenia „Mayi"

dane będą dziś i w środę.

„Murzyn Warszawski"

grany będzie po raz ostatni jutro wieczorem oraz w sobotę o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych.

„Kokoty z towarzystwa".

W czwartek premjera 3-aktowej komedji satyrycznej Lonsdale'a „Kokoty z towarzystwa".

Sprzedaż biletów rozpoczęto.

Co usłyszymy dziś

przez radjo

PONIEDZIAŁEK, dnia 18 lutego.

11.56—12.10 Sygnał czasu z warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo- meteorologiczny.
14.50—15.10 Komunikaty: meteorologiczny, (powtórzenie), gospodarczy i nadprogram.
15.35—15.50 Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
15.50—16.45 Koncert z płyt gramofonowych.
17.—17.25 Odczyt z działu „Wojskowość" p. t. „Wozy bojowe", czyli czołgi, jako najnowsze narzędzie walki" — wygłosi kpt. Ślósarczyk.
17.25—17.50 Odczyt p. t. „Nauka o zagranicy" (z cyklu odczytów, org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygłosi prof. Zygmunt Łempicki.
17.55—18.50 Transmisja koncertu z Poznania.
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.10—19.35 Wykład literatury francuskiej.
19.35—19.55 Nadprogram i komunikaty.
20.50—22.00 Koncert wieczorny międzynarodowy.
22.20—22.30 Kom.: policyjny, sportowy, nadprogram.
22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej

KRONIKA

Poniedziałek, 18 luty, Symeona B. M.
Wtorek, 19 luty, Konrada W.

TEATRY.

Teatr Miejski — Pygmalion.
Teatr Kameralny — Maya.
Teatr Popularny — Romeo i Julja.

CO GRAJĄ DZIS W KINACH:

Apollo — Gra o kobietę.
Bajka — Strażnicy cnoty.
Casino — Maska śmiechu.
Capitol — W otwarte karty.
Corso — W obliczu śmierci.
Odeon — W obliczu śmierci.
Czary — Pancerny dyliżans.
Dom Ludowy — Serce.
Era — Apasze Paryscy.
Grand-Kino — Miłostki aktorki.
Luna — Prywatne życie pięknej Heleny.
Miejskie Kino Oświatowe — Poc...żebrak.
Mimoza — Brudne pieniądze.
Resursa — Kobieta to grzech.
Splendid — Płonący okręt.
Spódzielnia — Z dymem pożarów.
Słońce — Metresa Króla Jegomości.
Victorja — Małżeństwo.
Wodewil — Klejnoty królewskie.
Zachęta — Siódme niebo.

SEKCJA PRAWNA

przy Tow. Rzem. „Resursa" zawiadamia, że przyjęcia interesantów odbywają się we wtorki i piątki od godz. 7—8.30 wiecz.

Wznowienie normalnych zajęć w szkołach

p) Dzięki poprawie warunków atmosferycznych i ociepleniu się oraz zaopatrzeniu szkół w węgiel, we wszystkich szkołach średnich i powszechnych wznowione zostały dzisiaj normalne zajęcia.

Dowóz produktów żywnościowych

p) Dzięki poprawie warunków komunikacyjnych, oczyszczeniu szos i dróg wzmógł się znacznie dowóz produktów żywnościowych ze wsi do miasta.

Wieśniacy mimo niedzieli, przybyli do miasta z nabiałem.

W związku z odczuwanym brakiem artykułów spożywczych, władze administracyjne przypominają, że wszystkie sklepy kolonjalne winny posiadać cenniki i sprzedawać artykuły według obowiązujących cen.

W wypadku stwierdzenia braku cennika, względnie pobierania cen wyższych za artykuły spożywcze, spisywane będą protokuły, a właściciele sklepów pociągani zostaną do odpowiedzialności sądowo-karnej.

Wycofane banknoty 50, 20 i 10 zł.

winny być wymienione w banku do dnia 31 lipca r. b.

Bank Polski w Łodzi zawiadamia, że wymianę wycofanych z obiegu biletów bankowych I-ej emisji po 50, 20 i 10 złotych z datą dnia 28 lutego 1919 r. uskutecznia oddział główny w zastępstwie skarbca emisyjnego Banku Polskiego w Warszawie do 31 lipca 1929 roku.

Prowincjonalne oddziały Banku nie załatwiają obecnie wymiany tych biletów, ani nie pośredniczą w przesyłce ich do skarbca emisyjnego Banku.

Po 31 lipca b. r. wycofane bilety tracą wszelką wartość pieniężną.

Nieszczęśliwy wypadek

p) Wczoraj przy ul. Piotrkowskiej 118, miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. Zamieszkała tam 55-letnia Tekla Szcześniewska, właścicielka drukarni, schodząc ze schodów upadła tak nieszczęśliwie, że złamała sobie lewą nogę. Wezwany lekarz pogotowia udzielił jej pomocy i pozostawił ją na miejscu.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Odprężenie na rynku węglowym

Tylko drobny przemysł odczuwa brak węgla

Ludność zaopatrzona jest w dostateczną ilość opału

p) Kryzys węglowy, spowodowany ostatniemi mrozami, mija.

Na rynku pojawia się coraz więcej węgla. Brak silny odczuwa się jeszcze w przemyśle.

Ażeby zaopatrzyć w dostateczną ilość węgla przemysł, zarówno okręgowy inspektor pracy, jako też władze państwowe postanowiły zwrócić uwagę komisji węglowej, ażeby, poza zwykłem dostarczaniem węgla ludności, podwoić dostawę miału dla przemysłu.

Dostawa tego rodzaju opału powinna być uskuteczniona corychlej, ponieważ wiele jeszcze w Łodzi fabryk stoi, szczególnie w przemyśle drobnym.

Komisja węglowa interwenjowała z należytym skutkiem. Wczoraj bowiem nadszedł do Łodzi pierwszy transport miału, w ilości 2.000 tonn, przeznaczone dla przemysłu.

Pierwszy ten transport podzielony został pomiędzy mniejsze zakłady przemysłowe, tak iż dzięki temu te zakłady, które zmuszone były przerwać pracę na skutek braku węgla, w dniu dzisiejszym zostają uruchomione.

W miarę dalszego napływu węgla-miału przemysł drobny uruchamiać będzie swe warsztaty i da zatrudnienie wszystkim pozbawionym pracy robotnikm.

* * *

p) W dniu wczorajszym, pomimo niedzieli, na wszystkich placach miejskich i prywatnych odbywała się sprzedaż nadchodzących transportów węgla. Place miejskie sprzedawały węgiel bez ograniczenia.

Ponieważ jednak niewielu było odbiorców składy zostały wkrótce zamknięte. Nadchodzące transporty kontrolowała komisja węglowa i odsyłała je do poszczególnych składów i budkarzy pod eskortą policyjną.

Jednocześnie odbywała się inspekcja składów i badanie, czy właściciele ich sprzedają węgiel według cennika obowiązującego oraz w miejscach tych, gdzie stwierdzono uprawianie lichwy komisja spisywała protokuły, pociągając właścicieli składów do surowej odpowiedzialności.

Sygnalizowane dalsze transporty węgla w ilości 6.000 tonn znajdują się już w drodze

Tragiczna śmierć roznosiciela gazet

Nieostrożny chłopiec spadł z wysokości drugiego piętra

p) W dniu wczorajszym w domu przy ul. Lipowej 20, miał miejsce tragiczny wypadek, zakończony śmiercią roznosiciela gazet 17-letniego Jana Dobroszka, zamieszkałego przy ul. Wólczańskiej 144.

Dobroszek, roznosząc gazety, znalazł się na trzeciem piętrze domu tego, skąd, aby przyśpieszyć powrót na parter, zsuwał się po poręczy nadół.

Znalazłszy się na wysokości II piętra, stracił równowagę i przechyliwszy się przez poręcz, wpadł w otwór przeznaczony dla windy. — Upadek był śmiertelny, chłopiec rozpędem całym spadając uderzył głową kilkakrotnie o klatkę schodową.

Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego skonstatował skon chłopca, który nastąpił momentalnie, naskutek pęknięcia czaszki. Zwłoki Dobroszka odesłane zostały do prosektorjum miejskiego.

Wybuch maszynki gazowej

Dwóch robotników odniosło ciężkie poparzenia ciała

W dniu wczorajszym przy ul. Północnej nr. 20, miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padło dwóch robotników, a mianowicie: Icek Grynszpan, zamieszkały w tym domu oraz Dawid Baumgarten, zamieszkały przy ul. Wschodniej 18.

W domu przy ul. Północnej zamarzły rury wodociągowe, obaj robotnicy mieli za zadanie wodociąg doprowadzić do normalnego stanu i w tym celu poczęli rury rozgrzewać specjalną benzynową maszynką.

W pewnej chwili nastąpił wybuch benzyny i maszynka pękła z ogłuszającym hukiem.

W jednej chwili obaj stanęli w płomieniach.

Na alarm przybiegli lokatorzy tego domu oraz dozorca, który ugasili na robotnikach płonącą odzież.

Wezwany lekarz pogotowia udzielił nieszczęśliwym pierwszej pomocy i przewiózł ich w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

20,186 bezrobotnych w Łodzi

Z zasiłku korzysta 16,236 osób

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty)—łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 16 lutego 1929 roku było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 27.025, w tem w samej Łodzi 20.186, w Pabjanicach 2.042, w Zgierzu 2.045, w Zduńskiej Woli 530, w Tomaszowie Maz. 1.696, w Konstantynowie 117, w Aleksandrowie 133, w Rudzie Pabjanickiej. 276.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 16.236, w tem 15.797 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 529 bezrobotnych zapomogi ze Skarbu Państwa.

W samej Łodzi brało zasiłki 12.679 bezrobotnych, z czego 12.429 z Funduszu Bezrobocia i 250 zapomogi ze Skarbu Państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki doraźne 142.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 916 bezrobotnych, otrzymało pracę 616, wysłano do pracy 190.

Urząd rozporządza 32 wolnemi miejscami dla robotników różnych zawodów.

Dziesięciu bezrobotnych otrzymało w ciągu ubiegłego tygodnia zniżki kolejowe na przejazd kolejami państwowemi.

Projekt budowy

wzorowej drogi do Łagiewnik

p) W Magistracie m. Łodzi odbywają się pertraktacje z podkomisją specjalną w sprawie umowy z właścicielami przydrożnych gruntów, położonych na drodze wiodącej do Łagiewnik.

Chodzi tu mianowicie o odstąpienie tych gruntów miastu i umożliwienie mu wybudowania wzorowej drogi do Łagiewnik.

Jeżeli pertraktacje uwieńczone zostaną należytym skutkiem, droga do Łagiewnik posiadać będzie 40 metrów szerokości i będzie to jedna z najbardziej wzorowych dróg w powiecie.

Po skutecznem zakończeniu pertraktacyj Magistrat m. Łodzi rozpisze konkurs na budowę drogi, oraz przeprowadzi parcelację Łagiewnik.

Słyszymy nie tylko uszami ale i oczami

Doswiadczenia z działaniem światła na osoby przygłuchłe

Każdy zapewne doświadczył w życiu niejednokrotnie, że światło stłumione, albo niedostateczne, nie sprzyja rozmowie, zwłaszcza na pewną odległość, albo zdarzało mu się słyszeć zjawisko, śmieszne napozór powiedzenie: „Zapal lampę, abym słyszał lepiej". Mniej już przekonywujące jest jeszcze częstsze doświadczenie, że lepiej się słyszy jakąś osobę, jeżeli się ją widzi, bo możnaby przypuścić, że wtedy ruchy i miny mówiącego pozwalają się domyśleć, czego ucho nie dosłyszy.

Otóż tem zagadnieniem zajęła się nauka, a wzięli się do jego zbadania dwaj lekarze wiedeńscy, dr. Frend i dr. Hoffmann pod wpływem odnalezionej naukowej rozprawy z 18-go wieku o działaniu światła na człowieka, która otrzymała nagrodę i wywołała onegiś wielkie wrażenie, z wyjątkiem wyśmiewanego twierdzenia, że światło powiększa zdolność słyszenia.

Po przeprowadzeniu szeregu doświadczeń dr. Freund i dr. Hoffmann przekonali się, że to prawda. Brano osoby o przytępionym słuchu i próbowano na jaką odległość słyszą szeptane słowa w ciemności i w świetle, przyczem okazało się, że w świetle zdolność słyszenia przeciętnie zwiększa się dwukrotnie, a w niektórych wypadkach nawet pięciokrotnie, że to zwiększenie trwa tak długo, jak oświetlenie, a raz jeden tylko się zdarzyło, że człowiek głuchawy twierdził, jakoby przez muzykę kinową w ciemności, że słyszał później lepiej muzykę kinową w ciemności.

Doświadczenia naukowe dowiodły następnie, że takiemu wzmożeniu się słuchu pod wpływem światła ulegają także osoby o normalnym słuchu i to do tego stopnia, że jeżeli się np. przy zapalaniu i przytrzymaniu pedał, aby brzmiał długo, a potem kolejno odkręca się i gasi światło elektryczne w pokoju, to słuchacze mają wrażenie wzmacniania się i osłabiania tego tonu.

Aby się przekonać, jaka jest natura tego zjawiska, umieszczono instrument w ciemnym pokoju, a słuchaczy w jasnym, przyczem zjawisko powtarzało się, natomiast nie było wzmacniania się i osłabiania wrażenia tonu, kiedy słuchacze byli w ciemnym pokoju, a światło zapalano i gaszono w pokoju, gdzie był instrument. Stanowiło to dowód, że chodzi tu o działanie światła na słuchającego, a nie na źródło głosu.

Ale czy jest to działanie na organizm ludzki wogóle, czy tylko przez oczy? Zawiązywano więc słuchaczom kolejno oczy, ale wtedy doświadczenie się zupełnie nie udawało, czyli że działanie światła jest tylko psychologiczne, przez oczy za pośrednictwem zwiększenia uwagi w chwili, kiedy oczy pracują.

To samo powtarza się z innemi także zmysłami, które również wzmacniają się w świetle przez udział oczu w odbieraniu wrażeń zewnętrznych, tak że np. powszechnie wiadomo, że przy jasnem świetle potrawy lepiej smakują, czyli że w przenośni możnaby powiedzieć, że słyszymy także i oczami, smakujemy oczami i dotykamy oczami.

Podniebna tajemnica samotnej latarni morskiej

Zagadkowa zbrodnia w Maroku francuskiem

Minionej niedzieli do posterunku policji francuskiej w marokańskiem mieście Kerntra przybył jakiś Arab, który oddał zakopertowaną kartkę i zaraz się oddalił.

Kiedy otworzono list, znaleziono w nim następujące słowa:

„Pospieszcie mi natychmiast z pomocą. Jestem w wielkiem niebezpieczeństwie. Możecie przybyć zapóźno".

Kartka pochodziła od strażnika latarni morskiej, położonej o kilka kilometrów, w miejscowości Mehedyi.

Kilku żandarmów natychmiast pospieszyło do Mehedyi automobilem, który gnał jak strzała, jednak, przybywszy na miejsce, znaleziono latarnię morską zamkniętą i głuchą na wszelkie dzwonienie i dobijanie się. Wyłamano więc drzwi, aby się przekonać, że latarnia jest zupełnie pusta.

Wkrótce potem automobil, zdążający z Venitry do Rabatu, natknął się na dwa ciała na drodze. Jednem był Europejczyk, jak się pokazało później, strażnik latarni, z nożem tkwiącym w gardle, drugim — jakiś Marokańczyk, który miał głowę rozbitą siekierą.

Kto popełnił zbrodnię i w jakim celu, jakim sposobem niebezpieczeństwo mogło być tak do przewidzenia zgóry, że był czas na wysłanie pisemnego błagania o ratunek z pewną nadzieją przybycia pomocy, jak się scena mordu rozegrała, czy strażnika wywleczono z latarni, czy zaskoczono go uciekającego — to wszystko składa się na tajemnicę o fantastycznych pozorach.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 4.10
Zamiejscowa	„ 5.—
Zagranica	„ 8.—
Odnoszenie do domu	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go [illegible] każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie 50 groszy za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 4 łamy)

W tekście	40 „ „ „	1 „	„ 4 „
Za tekstem	30 „ „ „	1 „	„ 4 „
Nekrologi	30 „ „ „	1 „	„ 4 „
Zwyczajne	8 „ „ „	1 „	„ 10 łamów

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej.
Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filj w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych
Firmy zagraniczne o 100% drożej.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: **Adam Żuczkiewicz**